

# Istebna: ostra dyskusja o polityce gminy

Data publikacji: 29.05.2020 14:53

W trakcie wczorajszej (28.05) debaty nad raportem o stanie gminy Istebna doszło do ciekawej wymiany opinii pomiędzy radnym Janem Bockiem a wójtką gminy Łucją Michałek.



fot. KR/ox.pl

Na wstępie radny Bocek mówił, że w samorządzie pracuje od 1994 roku. - **Nasza gmina po zmianie systemowej - z systemu socjalistycznego na kapitalistyczny, gospodarczy, praktycznie startowała "od zera". Sąsiednie gminy - Wisła, Brenna, Goleszów już były zkanalizowane, miały wodociąg, miały drogi asfaltowe. Nawet w Brennej była hala sportowa. U nas nie było kanalizacji, wodociągów, dróg gminnych - oprócz dróg z nadleśnictwa, które niekiedy były wyasfaltowane** - podkreślał.

Następnie samorządowiec zwrócił się bezpośrednio do Łucji Michałek. - **Jestem daleki od tego, aby dziękować pani wójt, bo nigdy nie byłem skory dziękować żadnemu wójtowi. Uważam, że każdy pobiera wypłatę i za to musi się wykazać. My pobieramy diety i w miarę swoich możliwości próbujemy współpracować z panią wójt, mieszkańcami. Częściowo te diety są przeznaczane na nagrody czy inne cele - na przykład prace społeczne, które wykonują mieszkańcy. Pani wójt pobiera niemałe pieniądze, podobnie jak pracownicy urzędu gminy i myślę, że za te pieniądze... Pani zaczęła pracować, my pod koniec kadencji zobaczymy, jak to będzie. My panią opłacamy i będziemy od pani wymagać, aby pani stanęła na wysokości zadania** - zaznaczał.

Jan Bocek odniósł się także do wcześniejszych wypowiedzi radnych i wójtki. - **Moi przedmówcy wielokrotnie używali takich słów jak "kontakty", "znajomości", "dobre dusze". Myślę, że to nie jest dobre, aby takie pojęcia w samorządzie istniały. Poprzedni wójtowie nigdy nie mówili o znajomościach, kontaktach - po prostu były programy, szukało się pieniędzy. Nigdy dzięki jakimś "znajomościom" czy "dobrym duszom" nie były załatwiane żadne inwestycje. Oczywiście nie każdy się może ze mną zgadzać, jednak z własnego doświadczenia wiem, że gdy samorzady są upartyjnione, to wtedy to nie wygląda ciekawie. Dochodzi do wielu sporów nie na tle gospodarczym, ale politycznym. Ja jestem daleki od politykowania i sympatyzowania jakiegokolwiek partii. Po prostu uważam, że samorzady powinny skupić się na pracy dla gmin.**

Do słów radnego odniosła się Łucja Michałek. - **Stan naszej gminy przedstawiony w raporcie klaruje się jasno, przejrzysto, transparentnie. Polityka finansowa, która jest prowadzona skupia się na działaniach zmierzających do pozyskania dofinansowań zewnętrznych, maksymalnych, jakie są możliwe do realizacji konkretnych zadań inwestycyjnych. Polityka prowadzona jest w sposób racjonalny, oszczędny, celowy - takie są wskazania do tego, aby w gminie Istebna były dalej prowadzone, a w niektórych przypadkach kontynuowane inwestycje.**

Wójtka zwróciła się też bezpośrednio do radnego Bocka. - **Dziękuję przede wszystkim tym radnym, którzy popierają ten kierunek działań, odpowiadają na postulaty ze strony mieszkańców. Przyjmuję słowa pana radnego Bocka, aczkolwiek zwracam uwagę, że to właśnie w pana okręgu wyborczym, na Wilczym, została wyremontowana droga za ponad 300 tys. zł - była to inwestycja prowadzona wspólnie z Lasami Państwowymi.**

Michałek odniosła się także do innych inwestycji zrealizowanych w sołectwie Istebna. - **Przypominam, że w ubiegłym roku sołectwo Istebna zostało wpisane do sieci najciekawszych wsi i właśnie tam, w rejonie przysiółka Wilczego naprawiliśmy tą drogę, bo mi na początku 2019 roku wstyd było prowadzić komisję, która musiała na piechotę dojść do izby pamięci Jerzego Kukuczki (która się tam znajduje - dop.red.). Jestem bardzo zadowolona, że nie muszę się wstydzić, ani nikt z pana okręgu nie musi chować głowy w piasek, kiedy przejeżdża tą drogą. Mało tego - w wyniku szkód powodziowych również wyremontowałam w pana**

***okręgu odcinek drogi, gdzie zostały uporządkowane systemy z odprowadzaniem wody, wzmocnieniem skarpy. To kolejna konkretna inwestycja w pana rejonie. Szkoda, że pan radny tego nie docenia, ale myślę, że to docenią mieszkańcy. Jeśli pan tych słów boi się wypowiedzieć, nie chce wypowiedzieć, to najpiękniejszymi słowami podziękowania są te płynące z ust mieszkańców pana okręgu wyborczego i to jest dla mnie satysfakcja*** - skonkludowała.

O raporcie o stanie gminy Istebna za 2019 rok pisaliśmy wcześniej tu: [Istebna podsumowuje 2019 rok](#).

KR